



1 SGRAFFITO, UL. ANDERSA

PRZESTRZEŃ

Osiecie zostało skomponowane w oparciu o dwie przecinające się pod kątem prostym ulice: **Arkadową i plac św. Anny**. Obie różnią się od siebie rozmiarami i funkcją. Plac został pomyślany jako przestrzeń reprezentacyjna, co zostało dodatkowo podkreślone przez jego symetryczny układ umieszczoną na środku fontannę oraz bogate dekoracje elewacji. Budynki zlokalizowane w jego bezpośredniej bliskości są o jedną kondygnację wyższe niż te przy ulicach zewnętrznych. Wokół placu zostały zlokalizowane lokale handlowe, urząd pocztowy i biblioteka, co także podkreśliło znaczenie tego miejsca w przestrzeni całego osiedla.

To tutaj znajduje się największa ilość dekoracji wykonanych przez Zygmunta Acedańskiego w technice **sgraffito**. Jest to technika wykorzystująca dwie lub trzy warstwy barwionego tynku. Na położoną wcześniej jedną warstwę, kładzie się drugą i zanim zastygnie, wycina się w niej wzory, odsłaniając kolor głębszej. Można w ten sposób wycinać różne kształty, linie oraz większe i mniejsze płaszczyzny, tworząc dowolne przedstawienia – na osiedlu są to głównie wizerunki postaci.



3 SGRAFFITO, PLAC ŚW. ANNY



Tychy

OSIEDLE A

NOWE OSIEDLE

W regionie wiele miejscowości górniczych zlokalizowanych jest nad pokładami węgla. Zatrzymanie ich rozbudowy, pozwoliło na tańsze i szybsze wydobywanie **czarnego złota**. Jednak górnicy, których stale przybywało, musieli gdzieś mieszkać. Pomysł na ulokowanie ich w Tychach pojawił się w 1949 r. w regionalnym planie rozwoju. Rok później Prezydium Rządu podjęło stosowną uchwałę i inwestycja została ujęta w planie sześciolletnim. Genezą tego pomysłu było wstrzymanie rozbudowy miejscowości górniczych, znajdujących się nad pokładami węgla i tym samym umożliwienie tańszego i szybszego jego wydobycia.

Nowe Tychy, jak wówczas nazwano inwestycję, zaczęto realizować od budowy osiedla, które z racji pierwszeństwa nazwano później literą A, od imienia Anna. Powstało ono w pobliżu dworca kolejowego, na terenach dawnego folwarku usytuowanych pomiędzy dwoma potokami. Taka lokalizacja była dogodna ze względu na bardzo mały zakres niezbędnych wyburzeń, łatwość realizowania dostaw materiałów budowlanych oraz dogodny dojazd przyszłych mieszkańców do pracy w pobliskich kopalniach.

Projekt pierwszego osiedla zlecono pracownikom gliwickiego oddziału Zakładu Osiedli Robotniczych pod kierownictwem Tadeusza Teodorowicza-Todorowskiego. Architekci pracowali bardzo sprawnie, w marcu 1950 roku projekt osiedla był gotowy i można było ruszyć z budową.

BUDYNKI REPREZENTACYJNE

Najważniejszym obiektem osiedla, reprezentacyjnie usytuowanym przy placu, jest budynek dawnego domu kultury. Jest on także najważniejszym obiektem na placu. W nim i wokół niego miało skupiać się kulturalne i społeczne życie osiedla; w nim organizowano uroczyste akademie i okolicznościowe przemówienia, a z okazji świąt państwowych wieszano na fasadzie barwne transparenty. Tutaj też mieściło się kino Górnik.

Budynek z racji znaczenia ma najbogatsze na osiedlu dekoracje. Na elewacji frontowej umieszczono dwie duże płaskorzeźby, po lewej stronie znajduje się przedstawienie muzyki ludowej wykonane przez Augustyna Dyrde, a po prawej stronie rodzina dłuta Józefa Potępy. Z tyłu budynku umieszczono dwie rzeźby: górnika wyrzeźbionego przez Stefana Chorembalskiego i hutnika, którego opracował Jerzy Egon Kwiatkowski. Jego wnętrza zdobią proste sztukaterie, kasetonowe sufity, kolumny i kolorowe lastryko na podłodze.



1 PŁASKORZEŻBA, PLAC ŚW. ANNY



2 PŁASKORZEŻBA, PLAC ŚW. ANNY

Tekst: **Anna Syska**
Projekt graficzny: **Mufion Studio**
Projekt powstał w ramach Programu Rewitalizacji dla miasta Tychy do roku 2023



Chętnych do zgłębienia wiedzy na temat osiedla odsyłamy do książek: Maria Lipok-Bierwiaczonok, *A jak Anna. Wczoraj i dziś pierwszego osiedla „Nowych Tychów”*, Tychy 2009, Patryk Oczo, *Tychy. Sztuka w przestrzeni miasta*, Tychy 2020



TYCHY DOBRE MIEJSCE

SOOREALIZM

Osiecie A, zgodnie z przyjętymi w 1949 roku zasadami, zostało zaprojektowane w stylistyce soorealizmu. Nowa architektura miała być socjalistyczna w treści i narodowa w formie. Wzorem dla niej miały być budynki radzieckie, przede wszystkim moskiewskie.

Architekci, aby zrealizować założenia narodowej formy, chętnie stosowali symetryczne układy ulic i placów oraz elewacji budynków, czerpali też ze wzorów historycznych i detali pochodzących z kamienic z Kazimierza Dolnego i Zamościa albo zabytków krakowskich. Chętnie stosowali kolumny i gzymsy. Budynki miały elewacje podzielone na trzy części: dolną, w której był zaakcentowany cokół lub parter, środkową z gładko otynkowanymi piętrami oraz górną, w której był wydatny gzyms lub attyka, czyli niewysoki murek zastępujący dach. Doskonale ten trójpodział widać w na budynkach przy placu św. Anny (na mapie użyto dzisiejszych nazw ulic).



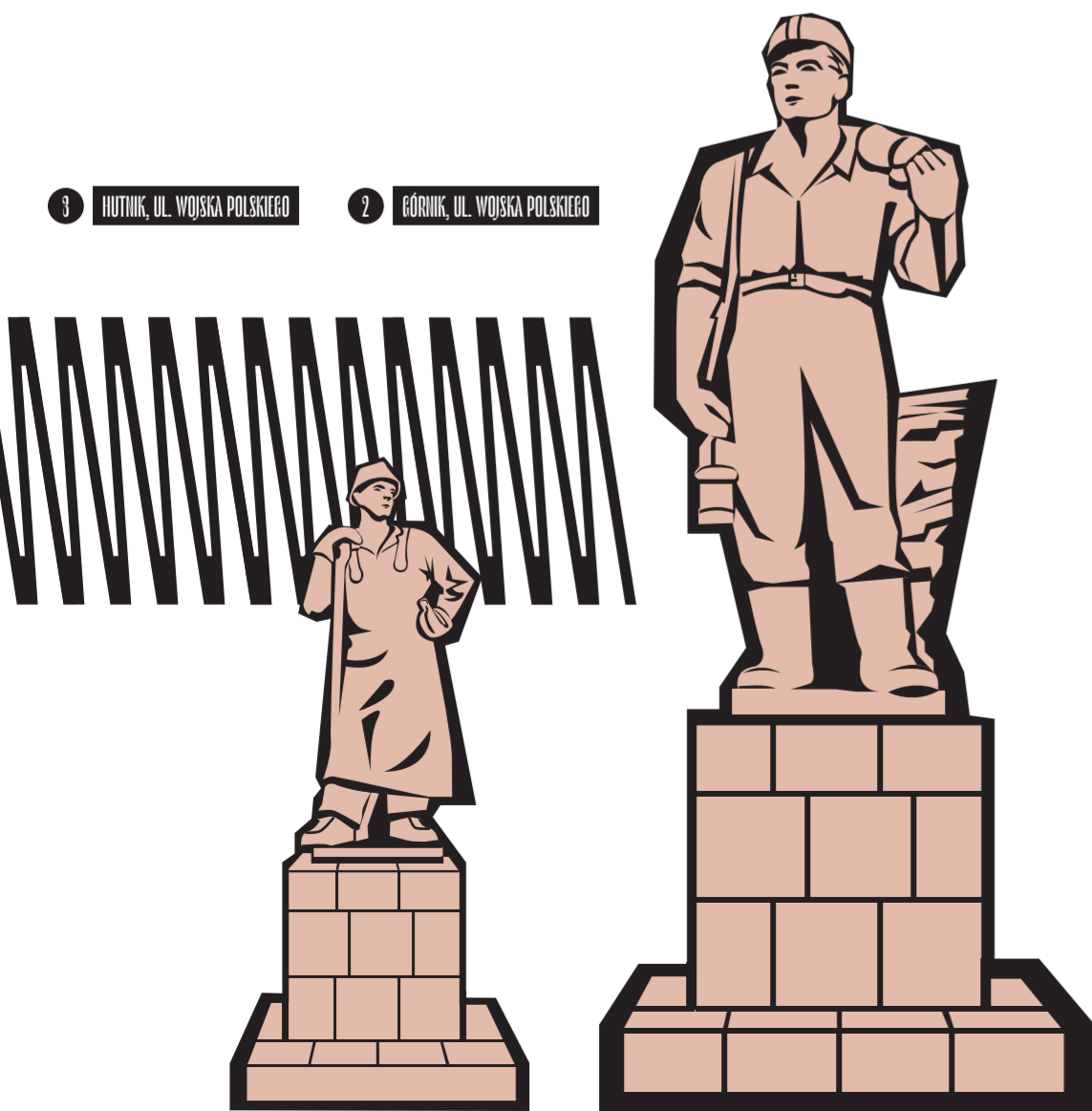
SOOREALIZM WZORY HISTORYCZNE UKŁADY SWIETLNE TRÓJPODZIAŁ

NAJWAŻNIEJSZY OBIEKT OSIEDLA DOM KULTURY KINO GÓRNIK PŁASKORZEŻBY



1 HUTNIK, UL. WOJSKA POLSKIEGO

2 GÓRNIK, UL. WOJSKA POLSKIEGO



Kierownik zespołu projektowego, **Tadeusz Teodorowicz-Todorowski**, był postacią nietuzinkową. Urodził się w 1907 roku we Lwowie, gdzie ukończył studia architektoniczne i rozpoczął pracę zawodową. Następstwa II wojny światowej spowodowały, że przeniósł się do Gliwic i rozpoczął pracę na organizowanej tam Politechnice Śląskiej. Zaprojektował kilka budynków wchodzących w skład kampusu tej uczelni. Mimo zajęć dydaktycznych znajdował czas na projektowanie miast i osiedli, a także niwielkich wnętrz klubów i kawiarń. Co więcej, profesor był zapalonym sportowcem, pisał wiersze, malował i fotografował oraz pasjonował się także rajdami samochodowymi. Był także twórcą metody leczniczej Akupunktury. Zmarł w Gliwicach w 2004 roku.



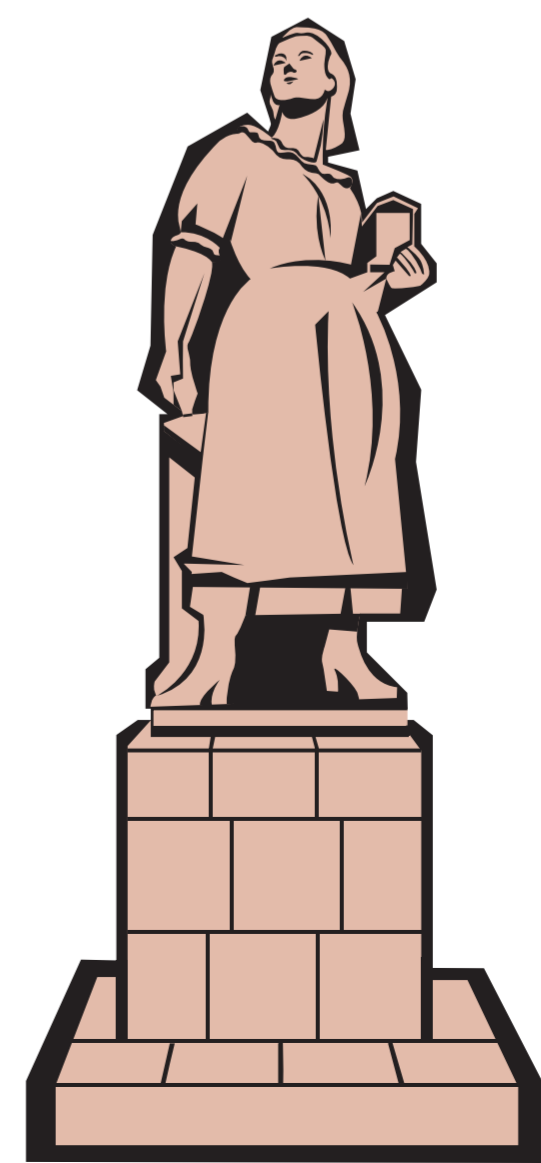
ARCHITEKT

DEKORACJE

1 MURARKA, PLAC ŚW. ANNY

Z kolei w akcentowaniu socjalistycznej treści architektury pomocne były elementy rzeźbiarskie. Chętnie stosowano przedstawienia robotników, rolników, sportowców lub pracowników różnych dziedzin przemysłu, zwłaszcza tych strategicznych gospodarczo i ważnych dla regionu, jak górnictwo i hutnictwo. Motywem chętnie wybieranym było także szczęśliwe macierzyństwo. Do tego w charakterze ornamentów pojawiały się flagi, snopy zbóż, różne narzędzia rolnicze i rzemieślnicze, kwiaty i ptaki; szczególnie gołębie, jako symbol pokoju.

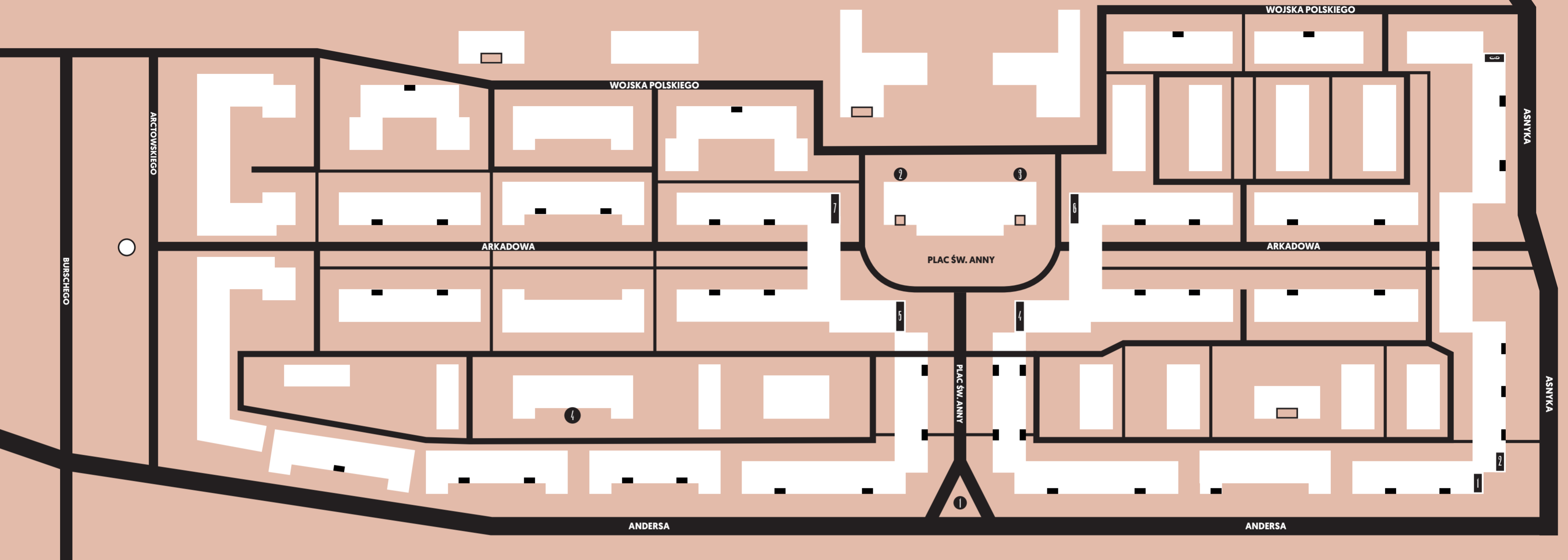
Najpopularniejszą dekoracją na osiedlu jest ustawiona na skwerze pośrodku najważniejszej ulicy całego założenia, pełnoplastyczna rzeźba przewodniczącej pracy – **murarki**. Jej autor, Stanisław Marcinów, przedstawił dumną robotnicę ubraną w sukienkę z bufiastymi rękawami i fartuch. W jednej ręce trzymającą kielnię, a w drugiej model budynku.



OSIEDLE A

LEGENDA

- 1 rzeźba Murarka
- 2 rzeźba Górnika
- 3 rzeźba Hutnika
- 4 rzeźba Matki
- lampa górnicza
- płaskorzeźby
- plakiety
- 0 sgraffito



ULICA ARKADOWA

BUDYNKI UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ

BUDYNKI MIESZKALNE

Dla dobrego funkcjonowania osiedla ważne są sklepy, punkty usługowe oraz obiekty służące edukacji i opiece nad najmłodszymi. Budowanie tych ostatnich było palącą potrzebą, ponieważ do nowych mieszkańców wprowadzały się rodziny z małymi i nieco większymi dziećmi. W obrębie osiedla powstały więc **żłobek, przedszkola i szkoły**. Budynki dla najmłodszych lokalizowano wewnątrz kwartałów, ale wyjątkiem jest jedno przedszkole, które stanęło przy ul. Wojska Polskiego. Miało to zagwarantować bliskość placówki od budynków mieszkalnych, a także zapewnić pewien stopień izolacji akustycznej, która małe dzieci miała izolować od zgiełku ulicy. Szkoły z kolei powstały na tyłach domu kultury.

Budynki te także zostały wyróżnione za pomocą dekoracji. Nad ich wejściami widnieją płaskorzeźby wykonane przez Tadeusza Głoda przedstawiające bawiące się dzieci. Trochę większą dekorację autorstwa Jerzego Egona Kwiatkowskiego znajdziemy nad wejściem do dawnej szkoły (obecnie Prokuratura Rejonowa), a przed dzisiejszym budynkiem Wojewódzkiej Biblioteki Pedagogicznej znajdziemy piękną figurę matki z dzieckiem wyrzeźbioną przez Stanisława Marciniowa.



4 MATKA Z DZIECKIEM

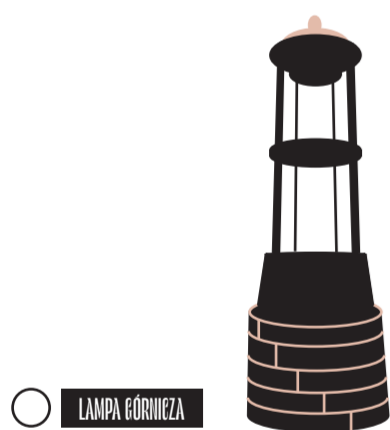
□ PŁASKORZEZBA, DAWNA SZKOŁA

Klimat osiedla tworzą jednak budynki mieszkalne ulokowane przeważnie wzdłuż ulic. Ich elewacje tworzą pierzeje, przerywane przejściami. Aby dobrze wykorzystać teren, niektóre budynki ulokowano wewnątrz kwartałów. Projektanci zadbali aby ta spójna zabudowa była odpowiednio zróżnicowana. Niektóre budynki mają trzy kondygnacje, niektóre pięć, ale zdecydowana większość ma ich cztery. Niektóre mają dachy płaskie, niektóre wysokie. Część z nich ma dodatkowe detale architektoniczne, a inne zdobiją tylko gzymsy.

Pośród tych detali na uwagę zasługują plakiety umieszczone nad wejściami do niektórych klatek schodowych niewielkie, prostokątne ceramiczne płytki z wizerunkami zwierząt i roślin. Są wśród nich zwierzęta rodzime, takie jak wiewiórka, baran, koza, sowa i jeź oraz owady – biedronka i pasikonik. Można znaleźć też gady i płazy – żabę, żółwia i węży oraz zwierzęta egzotyczne – wielbłąda, lwa i strusia. Plakiety zostały wykonane przez katowickich artystów pod kierunkiem rzeźbiarza Stanisława Marciniowa.

Dekoracje te nie są przypadkowe. W latach 50 projektant osiedla pracował na Politechnice Śląskiej w Gliwicach. Tam na elewacji przedwojennego budynku Wydziału Elektrycznego można oglądać ceramiczne plakiety z różnymi zwierzętami. Prawdopodobnie architekt oglądał te ceramiczne zwierzęta i postanowił pomysł ten wykorzystać także w Tychach. Dzięki plaketom nowym mieszkańcom osiedla, zwłaszcza tym najmłodszym, łatwiej było trafić do odpowiedniej klatki.

Tyskie Osiedle Anna ukończono w 1955 roku. W ciągu 70 lat od wbcia pierwszej topaty, zmieniły się funkcje niektórych budynków, urosły drzewa, na obrzeżach osiedla powstały dwa kościoły, przebudowano plac św. Anny i ul. Arkadową. Zmienił się także społeczny odbiór osiedla. Rzeźby robotników mogą być teraz postrzegane jako świadectwo minionej epoki, a nie propagandowa sztuka o narodowej formie i socjalistycznej treści. Dzisiaj osiedle A cenimy za układ urbanistyczny, w którym wielkość budynków, szerokość ulic i placów dostosowano do skali użytkownika. Za przestrzeń, w której człowiek czuje się dobrze.



○ LAMPY GÓRNICZE



Kameralna ulica Arkadowa jest przeciwieństwem reprezentacyjnego placu św. Anny, od którego oddzielają ją tylko podcienia. Tutaj można odpocząć na zacienionej ławce albo pospacerować. Na ulicy ruch pieszy został oddzielony od kołowego, jezdnia od chodnika została oddzielona skwerem.

Od strony wschodniej, na osi ulicy, ustawiono pomnik w formie przeskalowanej **lampy górniczej**, na której umieszczono tablicę upamiętniającą górników poległych w kopalni Wujek oraz informacje o datach budowy osiedla i jego projektancie. W jej pobliżu, na jednym z budynków, powstał w 2017 roku mural upamiętniający klub piłkarski Polonia Tychy.



PLAKIETY



PLAKIETY

